

Sygn. akt V CSK 33/17

POSTANOWIENIE

Dnia 10 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Paweł Grzegorzczak (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku D. M. i B. M.
przy uczestnictwie T. S.A. z siedzibą w K.
o ustanowienie służebności przesyłu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 10 listopada 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawców
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 18 marca 2016 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od wnioskodawców
solidarnie na rzecz uczestnika postępowania 240 (dwieście
czterdzieści 00/100) złotych tytułem kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy D. M. i B. M. domagali się odpłatnego ustanowienia służebności przesyłu obciążającej nieruchomość stanowiącą działkę nr 604/65, opisaną w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w [...] nr .../3, oraz działkę nr 562/65, opisaną w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w [...] nr .../3, na rzecz uczestnika postępowania T. S.A. w K. i na rzecz nieruchomości władnącej, której treścią jest znoszenie prawa wstępu, posadowienia i utrzymywania linii energetycznej wysokiego napięcia o długości 70 metrów oraz jednego słupa energetycznego poczwórnego, znoszenie używania i korzystania z pasa gruntu o szerokości 30 metrów na długości 70 metrów, stanowiącego strefy ochronne - strefy technologicznego korzystania z nieruchomości obciążonej, a także korzystanie z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do dokonywania konserwacji, remontów, modernizacji urządzeń przesyłowych w postaci linii energetycznych oraz słupa energetycznego wysokiego napięcia 110 kV. Jednocześnie wnioskodawcy domagali się zasądzenia jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności w wysokości 216 400 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wydania postanowienia do dnia zapłaty.

Uczestnik postępowania wniósł o oddalenie wniosku, podnosząc zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści wskazanej we wniosku.

Sąd pierwszej instancji - Sąd Rejonowy w [...] - ustalił, że wnioskodawcy są właścicielami nieruchomości stanowiących działki gruntu o numerach 604/65 i 562/65, dla których Sąd Rejonowy w [...] prowadzi księgi wieczyste o numerach [...]. Przez nieruchomość wnioskodawców przebiega fragment napowietrznej linii elektroenergetycznej wysokiego napięcia 110 kV, na nieruchomości posadowiony jest także słup energetyczny poczwórny numer 9. Urządzenia przesyłowe stanowią ciąg linii wysokiego napięcia relacji Elektrownia Łaziska - Elektrownia Halemba. Linia przebiegająca nad nieruchomością jest czynna i jest eksploatowana przez uczestnika postępowania, który jest jej właścicielem na podstawie sukcesji ogólnych, będących konsekwencją przekształceń podmiotowych, poczynszy co najmniej od 1953 r.

W ocenie Sądu, z dokumentacji archiwalnej uczestnika wynikało, że linia elektroenergetyczna i słup były eksploatowane już w grudniu 1953 r. przez przedsiębiorstwo państwowe. Z wpisów w paszporcie linii napowietrznej Halemba - Łaziska wynikało, że linia ta została wzniesiona w 1953 r., a w kolejnych latach przeprowadzano remonty, modernizacje, przebudowy, nie dotyczyły one jednak odcinka nad nieruchomością wnioskodawców. Najstarsze wpisy w karcie eksploatacji linii pochodzą z 1971 r., zaś plan sytuacyjny linii napowietrznej wysokiego napięcia Zabrze - Łaziska został sporządzony we wrześniu 1960 r. W systemie komputerowym uczestnika postępowania wskazano, że rokiem budowy linii jest rok 1953. Z dokumentu inwentaryzacji wynikało, że linia istniała w 1960 r., a potwierdzeniem istnienia linii w 1974 r. jest pochodzący z tego roku plan sytuacyjny.

Na skutek przekształceń statutowych, do których dochodziło od 1953 r., wobec kolejnych sukcesji ogólnych, właścicielem linii z infrastrukturą jest uczestnik postępowania. W ramach przekształceń podmiotowych sektora energetycznego poprzednicy przekazywali następcom niezbędną do realizacji zadań statutowych infrastrukturę elektroenergetyczną posadowioną między innymi na nieruchomości wnioskodawców, przy czym do 1990 r. odbywało się to w ramach jednolitego funduszu majątku państwowego.

Wychodząc z tych założeń, Sąd Rejonowy oddalił wniosek o ustanowienie służebności z uwagi na to, że nie jest ona konieczna do właściwego korzystania z urządzeń przesyłowych. Uznał bowiem, że w skład przedsiębiorstwa uczestnika wchodzi nabyte na rzecz Skarbu Państwa przez zasiedzenie prawo o treści odpowiadającej służebności przesyłu o treści wskazanej we wniosku.

Zdaniem Sądu Rejonowego, wyniki postępowania dowodowego uzasadniają wniosek, że poprzednik prawny uczestnika sprawował władztwo nad nieruchomością wnioskodawców najpóźniej od 1953 r., a zatem data 31 grudnia 1953 r. wyznacza początek biegu terminu zasiedzenia. Sąd uznał, że nabycie posiadania służebności gruntowej o treści służebności przesyłu nastąpiło w złej wierze, toteż - pod rządem art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed 1990 r. - termin zasiedzenia upłynął w dniu 1 stycznia 1985 r. Podmiotem,

który nabył służebność, był wówczas Skarb Państwa, ponieważ w systemie jednolitego funduszu własności państwowej przedsiębiorstwa państwowe nie mogły nabywać majątku na swoją rzecz. Sąd dodał przy tym, że następstwo prawne uczestnika po Skarbie Państwa w odniesieniu do urządzeń sieciowych, stanowiące w istocie podstawę wniosku, nie mogło być kwestionowane w tym samym postępowaniu dla potrzeb ustaleń w przedmiocie ciągłości posiadania służebności. W konsekwencji, podstawa faktyczna wniosku potwierdzała ciągłość posiadania poczynając od 1954 r.

Postanowieniem z dnia 18 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację wnioskodawców w całości.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, zaskarżone postanowienie zostało wydane w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, na podstawie bezspornych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy uczynił podstawą własnego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do zarzutów apelacji, Sąd Okręgowy nie podzielił twierdzeń wnioskodawców co do braku interesu prawnego po stronie uczestnika postępowania w zakresie zgłoszenia zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej. Podniósł, że Sąd Rejonowy oceniał zasadność zgłoszonego przez wnioskodawców żądania, a kwestia zasiedzenia podlegała badaniu jedynie wypadkowo. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, nabycie własności lub ograniczonego prawa rzeczowego w drodze zasiedzenia może być udowodnione jako przesłanka innego rozstrzygnięcia, bez potrzeby uprzedniego ustalania tego faktu w postępowaniu przewidzianym w art. 609 i art. 610 k.p.c. Skoro zatem było bezsporne, że uczestnik postępowania jest właścicielem urządzeń przesyłowych znajdujących się na nieruchomości wnioskodawców, to miał on interes prawny w stwierdzeniu zasiedzenia służebności, a tym bardziej do podniesienia zarzutu zasiedzenia służebności. W tym kontekście Sąd drugiej instancji jako chybiony ocenił także zarzut naruszenia art. 285 § 1 i 2 w związku z art. 145 k.c. przez nieoznaczenie nieruchomości władnącej. Stwierdził, że podziela ugruntowane stanowisko Sądu Najwyższego co do tego, iż w przypadku służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu brak potrzeby wskazywania wprost nieruchomości władnącej.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można było również podzielić stanowiska wnioskodawców, kwestionujących *a limine* dopuszczalność zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesylu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Dopuszczalność nabycia służebności gruntowej przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia na podstawie art. 292 w związku z art. 285 k.c. została przesądzona pozytywnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Zarzuty wnioskodawców w tym zakresie sprowadzały do zakwestionowania dominującego nurtu wykładni, który Sąd Okręgowy podzielił. Sąd zwrócił przy tym uwagę na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 lipca 2014 r., P 28/13, OTK-A 2014, nr 7, poz. 84, w którym dostrzeżono, że Sąd Najwyższy dopuścił możliwość zasiedzenia przez przedsiębiorstwo przesylowe służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesylu przed wejściem w życie art. 305¹ - 305⁴ k.c.

Sąd Okręgowy poddał także analizie przedłożone przez uczestnika dokumenty, obrazujące kolejne przekształcenia sektora energetycznego, poczynwszy od 1952 r. Wyjaśnił, że rozporządzeniem Ministra Przemysłu Ciężkiego z dnia 16 stycznia 1952 r. w sprawie podziału Państwa na okręgi energetyczne (Dz. U. nr 5 poz. 37) dokonano obszaru Polski na 6 okręgów energetycznych, w tym Okręg Południowy, obejmujący m.in. województwo katowickie. Zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 25 listopada 1958 r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą „Zakłady Energetyczne Okręgu Południowego” w K., stanowiąc, iż przedmiotem działania przedsiębiorstwa jest m.in. eksploatacja sieciowych urządzeń energetycznych znajdujących się na obszarze okręgu energetycznego południowego i będących w gestii przedsiębiorstwa oraz wykonywanie remontów i realizacja inwestycji. Jednocześnie połączono „Zakłady Energetyczne Okręgu Południowego” z innymi, tworzonymi uprzednio przedsiębiorstwami państwowymi, w tym z „Zakładem Energetycznym [...]” w [...], utworzonym na podstawie zarządzenia Ministra Energetyki z dnia 31 grudnia 1952 r., definiując to połączenie jako przejęcie całego majątku łączonych przedsiębiorstw przez „Zakłady Energetyczne Okręgu Południowego”.

Sieć elektroenergetyczna pozostawała zatem w zarządzie przedsiębiorstwa państwowego „Zakłady Energetyczne Okręgu Południowego” w K., prowadzącego

m.in. zakład pod nazwą „Zakład Energetyczny [...]” w [...]. Następnie zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 22 kwietnia 1985 r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą „Południowy Okręg Energetyczny” w K., w skład którego wszedł m.in. „Zakład Energetyczny [...]” w [...], przy czym nowopowstałe przedsiębiorstwo przejęło majątek oraz pozostałe aktywa i pasywa zakładów wchodzących w jego skład. Zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. dokonano podziału przedsiębiorstwa państwowego „Południowy Okręg Energetyczny”, tworząc m.in. przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą „Zakład Energetyczny [...]” w [...], utworzone, jak wskazano, na bazie Zakładu Energetycznego [...] w [...], które następnie przekształcono w drodze komercjalizacji w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa - [...] Zakład Elektroenergetyczny S.A. w [...]. W dniu 1 lipca 2007 r. majątek tej spółki, obejmujący zorganizowaną część przedsiębiorstwa, został wniesiony jako aport do spółki będącej uczestnikiem postępowania.

W konkluzji Sąd Okręgowy uznał za zasadne stanowisko Sądu Rejonowego, który przyjął następstwo prawne uczestnika postępowania po jego poprzednikach, a także przeniesienie posiadania służebności gruntowej o treści służebności przesylu przez poprzedników prawnych uczestnika postępowania, a ostatecznie na jego rzecz.

Od postanowienia Sądu drugiej instancji skargę kasacyjną wywiedli wnioskodawcy, zaskarżając je w całości i zarzucając naruszenie art. 245¹, art. 292, art. 305⁴, art. 348, art. 352 § 2, art. 176 § 1, art. 340 i art. 352 k.c., art. 5 ust. 3 oraz art. 4 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz. U. z 1993 r., nr 16, poz. 69 ze zm.), art. 2, art. 21 ust. 1 i 2, art. 64 ust. 2 i 3, art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji RP, art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonej w Rzymie, dnia 4 listopada 1950 r. w Strasburgu (Dz. U. z 1993 r., nr 61, poz. 84 ze zm., dalej - „EKPCz”), a także art. 609 § 1 oraz art. 510 § 1 k.p.c. Na tej podstawie wniesli o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu lub innemu sądowi równorzędnemu, ewentualnie o zmianę zaskarżonego postanowienia

i oddalenie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu oraz oddalenie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia prawa procesowego, przez wskazanie na naruszenie art. 609 § 1 i art. 510 § 1 k.p.c. skarżący zmierzali do wykazania, że Sądy *meriti* niezasadnie przyjęły, iż uczestnik postępowania miał interes prawny w podniesieniu zarzutu nabycia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu w drodze zasiedzenia.

Zgodnie z art. 292 k.c. służebność gruntowa może zostać nabyta przez zasiedzenie. Z punktu widzenia prawa procesowego stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie określonego prawa podmiotowego, w tym służebności gruntowej, może nastąpić w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia, w którym odpowiednie zastosowanie znajdują przepisy o stwierdzeniu nabycia spadku i przedmiotu zapisu windykacyjnego (art. 609 w związku z art. 610 k.p.c.), jak również w ramach innego postępowania, po podniesieniu przez stronę (uczestnika), w drodze zarzutu. stosownych twierdzeń faktycznych, z których wynika, że doszło do nabycia prawa przez zasiedzenie. Skutek w postaci nabycia prawa przez zasiedzenie następuje *ex lege*, nie wymaga konstytutywnego orzeczenia sądu, toteż nie ma żadnych przeszkód, aby powstanie tego skutku zostało przez sąd zbadane i uwzględnione w sposób przesłankowy, jeżeli rzutuje on na rozstrzygnięcie o żądaniu pozwu lub wniosku (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1951 r., C 741/50, OSN 1951, nr 1, poz. 2, i uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1994 r., III CZP 132/94, OSNC 1995, nr 2, poz. 35). Zarzut tego rodzaju jest podnoszony w ramach obrony merytorycznej, a do jego podniesienia - podobnie jak do podniesienia innych zarzutów o niweczącym charakterze – nie jest konieczny szczególny interes prawny.

Uwagi te dotyczą również sytuacji, w której zarzut w postaci twierdzeń, z których wynika, że doszło do zasiedzenia, podnoszony jest w postępowaniu nieprocesowym o ustanowienie służebności przesyłu, a sąd stwierdza, iż zasiedzenie nastąpiło na rzecz poprzednika prawnego uczestnika. Ustalenie,

że doszło do zasiedzenia nie jest jednak w takim przypadku równoznaczne ze stwierdzeniem zasiedzenia na podstawie art. 609 k.p.c. Ma ono jedynie incydentalny charakter, co oznacza, że następuje w uzasadnieniu postanowienia i nie jest objęte jego mocą wiążącą (art. 365 w związku z art. 366 k.p.c.), a zatem może być kwestionowane w innych postępowaniach. Pogląd ten odpowiada trafnemu stanowisku orzecznictwa, ugruntowanemu uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2016 r., III CZP 101/15, OSNC 2017, nr 2, poz. 18 (por. też postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., II CSK 822/15, niepubl., z dnia 23 lutego 2017 r., V CSK 317/16, niepubl., i z dnia 3 sierpnia 2017 r., IV CSK 85/17, niepubl.).

Przechodząc do materialnoprawnej podstawy skargi kasacyjnej, najdalej zmierzał zarzut, w którym skarżący, powołując się na przepisy Konstytucji RP oraz art. 1 Protokołu nr 1 do EKPCz, zmierzał do wykazania nieprawidłowości poglądu, że art. 292 w związku z art. 285 k.c. stwarzał możliwość zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. W tym zakresie należało jednak zauważyć, że zgodnie z utrwalonym i konsekwentnym stanowiskiem Sądu Najwyższego, w okresie poprzedzającym wejście w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r. przepisów art. 305¹ i n. k.c. regulujących służebność przesyłu, możliwe było ustanowienie, a także nabycie w drodze zasiedzenia, służebności gruntowej odpowiadającej swoją treścią obecnej służebności przesyłu.

Dopuszczalność ustanowienia służebności przesyłu wynikała wprost z art. 175 pr. rzecz., według którego służebność mogła być ustanowiona na rzecz każdorazowego właściciela oznaczonego przedsiębiorstwa, przy czym do służebności tej należało stosować odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych. Kodeks cywilny nie przejął tej regulacji, jako nieprzystającej do ówczesnych założeń gospodarczych, niemniej jednak w judykaturze dopuszczano obciążenie nieruchomości służebnością gruntową umożliwiającą doprowadzenie do innej nieruchomości linii energetycznej lub innych mediów (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1965 r., III CO 34/65, OSNCP 1966, nr 7-8, poz. 109, i uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 1991 r., III CZP 73/91, OSNC 1992, nr 4, poz. 53). Nie stawiano w tej mierze wymagania, aby nieruchomości, których dotyczy służebność, sąsiadowały ze sobą

(por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1981 r., III CRN 232/81, OSNCP 1982, nr 4, poz. 62).

Wykładnia ta ewoluowała stosownie do zmieniających się stosunków gospodarczych i związanych z nimi potrzeb. W szczególności, w judykaturze dostrzeżono, że zwiększenie użyteczności przedsiębiorstwa energetycznego, jako właściciela urządzeń przesyłowych, może zarazem prowadzić do zwiększenia użyteczności nieruchomości, które są składnikami przedsiębiorstwa w ujęciu przedmiotowym, w tym zwłaszcza nieruchomości zabudowanych stacjami energetycznymi (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 142). Umożliwiło to, w ramach art. 285 § 2 k.c., ustanawianie służebności gruntowych odpowiadających treścią dzisiejszej służebności przesyłu, bez potrzeby precyzyjnego oznaczania nieruchomości władnącej, przy założeniu, że chodzi o zwiększenie użyteczności nieruchomości indywidualizowanych przez pryzmat przedsiębiorstwa, którego są składnikami. Ujęcie to nie stanowiło zatem rezygnacji z wymagania istnienia nieruchomości władnącej (art. 285 § 2 k.c.), lecz ułatwienie w zakresie sposobu jej wskazania. Koncesja ta korespondowała z założeniem, że służebność gruntowa przynosi w istocie korzyść właścicielowi nieruchomości, nie zaś samej nieruchomości, przez którą korzyść ta jest uzyskiwana (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2006 r., II CSK 112/06, niepubl., z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 298/12, niepubl., z dnia 30 października 2013 r., V CSK 497/12, niepubl., z dnia 20 stycznia 2015 r., V CSK 26/14, niepubl., i z dnia 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/15, niepubl.).

Aprobata dla istnienia tego rodzaju służebności implikowała tezę, że wykonywanie nad nieruchomością faktycznego władztwa odpowiadającego jej treści może prowadzić do zasiedzenia służebności. Pogląd ten odpowiadał ogólnemu założeniu, że służebność gruntowa może być przedmiotem zasiedzenia, jeżeli wiąże się z korzystaniem z trwałego i widocznego urządzenia (art. 292 k.c.). Warunki zasiedzenia tej służebności wynikały z ogólnych reguł rządzących nabyciem praw przez zasiedzenie z uwzględnieniem specyfiki służebności - konieczne było zatem korzystanie z nieruchomości w zakresie treści służebności, pod warunkiem, że dotyczyło ono trwałego i widocznego urządzenia, oraz ciągłość

posiadania przez czas odpowiadający terminowi zasiedzenia. W sytuacji, w której warunki te zostały spełnione przed dniem 1 lutego 1989 r., tj. pod rządami art. 128 k.c. ustanawiającego konstrukcję jednolitej własności państwowej, a władztwo nad nieruchomością było wykonywane przez przedsiębiorstwo państwowe, zasiedzenie następowało na rzecz Skarbu Państwa (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biul. SN 2008, nr 10, s. 7, z dnia 22 października 2009 r., III CZP 70/09, OSNC 2010, nr 5, poz. 64, z dnia 8 kwietnia 2014 r., III CZP 87/13, OSNC 2014, nr 7-8, poz. 68, i z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, nr 12, poz. 139; zob. też uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZP 31/13, OSNC 2014, nr 2, poz. 11, i z dnia 30 listopada 2016 r., III CZP 77/16, OSNC 2017, nr 9, poz. 94).

W uchwałach tych, jak również w idących ślad za nimi dalszych orzeczeniach, odnoszono się m.in. również do konstytucyjnego i prawnomiędzynarodowego aspektu, związanego z ochroną sfery prawnej właściciela. Skarga kasacyjna, oparta w tym zakresie o obszerne cytaty z orzecznictwa sądów powszechnych, częściowo niezwiązane z analizowanym zagadnieniem, nie zawierała w tej mierze nowych argumentów, które skłaniałyby do zmiany utrwalonego stanowiska.

W szczególności należało wskazać, że pogląd dopuszczający nabycie - przed dniem wejścia w życie art. 305¹ i n. k.c. regulujących służebność przesyłu - służebności gruntowej umożliwiającej posadowienie na nieruchomości urządzeń energetycznych wchodzących w skład sieci, a także ich eksploatację i konserwację, opiera się na wykładni zgodnej ze współcześnie akceptowanymi metodami interpretacji tekstu prawnego i nie ma „prawotwórczego” charakteru. Jak była mowa, wymaganie zwiększenia użyteczności nieruchomości (art. 285 § 2 k.c.) należało w tym przypadku oceniać przez pryzmat funkcjonalności przedsiębiorstwa, którego elementami są nieruchomości. Wykładnia prawa, jako czynność odtwórcza i rekonstrukcyjna, ma co do zasady zawsze skutek deklaracyjny, co nie może być utożsamiane z naruszeniem zakazu retroaktywności, choć orzecznictwo dopuszcza niekiedy wyjątki, pozwalające na ograniczenie jej czasowych skutków (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2014 r., BSA I-4110-4/13, OSNC 2014, nr 5, poz. 49).

Dopuszczenie możliwości nabywania, w tym przez zasiedzenie, służebności odpowiadającej rolę służebności przesyłu, nie stanowiło zatem kreacji nowego prawa rzeczowego o charakterze bezwzględnym, i to ze skutkiem „wstecznym”. Oparte było natomiast - w zakresie nabycia przez zasiedzenie - na stosowanym wprost art. 292 k.c. Zgodność nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie z art. 64 ust. 3 Konstytucji RP potwierdzono w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 maja 1999 r., SK 9/98, OTK-A 1999, nr 4, poz. 78), podobnie jak instytucji zasiedzenia *in genere* (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 grudnia 2005 r., SK 61/03, OTK-A 2005, nr 11, poz. 136).

W kontekście Protokołu nr 1 do EKPCz należało również odnotować, że decyzją Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 17 maja 2016 r., nr 8585/13, *Piekarska i inni przeciwko Polsce*, Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał za niedopuszczalne połączone skargi oparte na zarzucie naruszenia art. 1 Protokołu nr 1 do EKPCz na skutek pozbawienia skarżących orzeczeniami sądów krajowych prawa do wynagrodzenia w związku z ograniczeniami prawa własności wynikającymi z posadowienia na ich nieruchomościach urządzeń przesyłowych. Trybunał przyjął, po analizie wykładni przyjętej przez sądy krajowe, że skarżący nie legitymowali się dostatecznie ukształtowanym uprawnieniem, aby uznać, że orzeczenia sądów polskich stwierdzające m.in. zasiedzenie służebności, stanowiły ingerencję w prawo do poszanowania mienia w rozumieniu tego postanowienia (por. też co do instytucji zasiedzenia w ogólności wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (Wielka Izba) z dnia 30 sierpnia 2007 r., 44302/02, *J.A. Pye (Oxford) Ltd i J.A. Pye (Oxford) Land Ltd przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, ECHR 2007-III i decyzję Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 29 czerwca 2009 r., nr 37727/05, *Mendel Weitz przeciwko Polsce*).

W niniejszej sprawie nie bez znaczenia był także fakt, że w świetle wiążących dla Sądu Najwyższego ustaleń faktycznych, władanie objętą wnioskiem nieruchomością, obejmujące posadowienie słupa i eksploatację linii napowietrznej, rozpoczęło się z końcem 1953 r., a zatem pod rządami art. 175 pr. rzecz., przewidującego wprost możliwość ustanowienia służebności przesyłu na rzecz

przedsiębiorcy, a także możliwość jej nabycia przez zasiedzenie (art. 175 zdanie 2 w związku z art. 184 pr. rzecz.). Aprobata dla nabycia w drodze zasiedzenia służebności pełniącej rolę służebności przesyłu, przyznającej uprawnionemu podobny zakres uprawnień, pod rządami kodeksu cywilnego, a przed wejściem w życie art. 305¹ i n. k.c., nie stanowiła z tego punktu widzenia istotnej zmiany sytuacji prawnej właścicieli nieruchomości.

W konsekwencji, rozważane zarzuty należało uznać za nieuzasadnione. Ubocznie tylko należało zwrócić uwagę, że zarzuty te, zarówno w *petitum* skargi, jak i w jej uzasadnieniu, zostały *expressis verbis* skierowane przeciwko wykładni przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji, podczas gdy skarga kasacyjna jest środkiem przysługującym przeciwko orzeczeniom sądu drugiej instancji (art. 398¹ k.p.c.).

Odnosząc się do dalszych zarzutów naruszenia prawa materialnego, w skardze kwestionowano, aby w okolicznościach sprawy doszło do przeniesienia z majątku Skarbu Państwa do majątku poprzedników prawnych uczestnika, a następnie do majątku uczestnika, służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Zwrócono przy tym uwagę, że z materiału sprawy nie wynikało, aby służebność była przedmiotem przeniesienia między tymi podmiotami.

Sądy *meriti* przyjęły, że obciążająca nieruchomość wnioskodawców służebność gruntowa została nabyta w drodze zasiedzenia przez Skarb Państwa, co wiązało się z obowiązującą w dacie upływu terminu zasiedzenia zasadą jednolitej własności państwowej (art. 128 k.c.). Ze niecelowe należało tym samym uznać te rozważania skargi kasacyjnej, w których - kompilując obszerne fragmenty uzasadnień orzeczeń sądów powszechnych i, w mniejszym zakresie, Sądu Najwyższego - zmierzano do wyeksponowania wymagań koniecznych do przeniesienia posiadania służebności, względnie posiadania urządzeń przesyłowych, ze Skarbu Państwa na uczestnika postępowania. W okolicznościach sprawy spór mógł bowiem dotyczyć jedynie przejścia nabytego już ograniczonego prawa rzeczowego w drodze sukcesji, nie zaś posiadania prowadzącego do jego nabycia przez zasiedzenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2016 r., V CSK 547/15, niepubl.). Uwagę tę należało odnieść również do

cytowanych w skardze fragmentów orzeczeń dotyczących ciągłości posiadania i problemu doliczania czasu posiadania służebności przed dniem 1 lutego 1989 r. (art. 176 k.c.), skoro do upływu terminu zasiedzenia doszło wcześniej, czego w skardze nie zakwestionowano.

Pod rządami zasady jednolitej własności państwowej faktyczne władztwo wykonywane nad nieruchomością przez przedsiębiorstwo państwowe mogło wprawdzie prowadzić do zasiedzenia służebności, nabywcą prawa rzeczowego był jednak Skarb Państwa. Zmiana tego stanu rzeczy nastąpiła z uchyceniem art. 128 k.c., którego skutkiem było umożliwienie przedsiębiorstwom państwowym nabywania praw do własnego majątku. Nie zmieniała ona jednak statusu ani charakteru uprawnień do mienia pozostającego w zarządzie przedsiębiorstw państwowych, nabytego pod rządami art. 128 k.c.; uprawnionym w tym zakresie był w dalszym ciągu Skarb Państwa.

Ustawą z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. nr 79, poz. 464 ze zm., dalej - „u.z.u.g.g.”) prawo zarządu przysługujące przedsiębiorstwom państwowym w odniesieniu do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub gminy zostało - z dniem 5 grudnia 1990 r. - przekształcone w prawo użytkowania wieczystego, a w odniesieniu do znajdujących się na tych gruntach budynków, innych urządzeń i lokali - w prawo własności (art. 2 ust. 1 i 2 u.z.u.g.g.). Przekształcenie to nie objęło jednak urządzeń przesyłowych (linii energetycznych), które są zbiorem rzeczy ruchomych i nie mogą być traktowane jako urządzenia znajdujące się na gruntach. Nabycie własności tych urządzeń przez przedsiębiorstwo państwowe nastąpiło na podstawie art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r., nr 2, poz. 6), przy czym przekształcenie to - odmiennie niż w przypadku „uwłaszczenia” następującego na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 u.z.u.g.g. - nie znajdowało potwierdzenia w wydaniu decyzji administracyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 510/15, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2017 r., II CSK 157/16, niepubl.). Na tej podstawie na przedsiębiorstwa państwowe przeszły wszystkie te składniki mienia państwowego, pozostające w zarządzie przedsiębiorstwa, które nie zostały objęte art. 2 ust. 1 i 2 u.z.u.g.g.

Jeżeli zatem Skarb Państwa nabył uprzednio służebność odpowiadającą treści służebności przesyłu, w związku z eksploatacją urządzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomości osoby fizycznej i znajdujących się w dyspozycji przedsiębiorstwa państwowego, to służebność ta - jako prawo znajdujące się w zarządzie przedsiębiorstwa i funkcjonalnie związane z działalnością przesyłową - przechodziła na rzecz przedsiębiorstwa jednocześnie z uzyskaniem przezeń praw do infrastruktury przesyłowej, co nastąpiło z wejściem w życie powołanej ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. Trudno byłoby przy tym twierdzić, że uprawnienie to - w oderwaniu od praw do urządzeń przesyłowych – pozostało przy Skarbie Państwa i wymagało odrębnego przeniesienia na przedsiębiorstwo lub spółkę Skarbu Państwa powstałą na skutek jego przekształcenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2010 r., III CSK 319/09, niepubl.).

Następnie, ustawą z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz. U. nr 16, poz. 69 ze zm., obecnie uchylona) dokonano przekształceń własnościowych m.in. przedsiębiorstw państwowych zajmujących się wytwarzaniem oraz przesyłem i zbytem energii elektrycznej. Przedsiębiorstwa te zostały przekształcone w jednoosobowe spółki Skarbu Państwa, przy czym zmiana ta następowała na zasadach przewidzianych w ustawie z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. nr 51, poz. 298, dalej - „u.p.p.”, obecnie uchylona).

W okolicznościach sprawy, spółką powstałą w następstwie przekształcenia był [...] Zakład Elektroenergetyczny S.A., przy czym sukcesja związana z tym przekształceniem obejmowała wszystkie prawa składające się na przedsiębiorstwo, choćby strony nie uświadamiały sobie ich istnienia lub przynależności do przedsiębiorstwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 r., I CKN 324/00, OSNC 2001, nr 6, poz. 96, i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2014 r., IV CSK 252/13, OSNC 2014, nr 11, poz. 117).

Dalsze przekształcenia przedsiębiorstw energetycznych wiązały się z obowiązkiem rozdzielenia działalności przesyłowej i dystrybucyjnej od działalności wytwórczej i obrotowej w sektorze energetycznym, wynikającym z przepisów prawa

unijnego i art. 9d ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne (jedn. tekst: Dz. U z 2017 r., poz. 220 ze zm.), w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 4 marca 2005 r. o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz ustawy - Prawo o ochronie środowiska (Dz. U. nr 62, poz. 562). Jak wynikało z materiału sprawy, przekształcenie to nastąpiło *in casu* przez wniesienie zorganizowanej części przedsiębiorstwa energetycznego, obejmującej m.in. nieruchomości, rzeczowy majątek trwały, ruchomości oraz prawa i roszczenia dotyczące korzystania z gruntów, jako wkładu niepieniężnego do spółki akcyjnej będącej poprzednikiem prawnym uczestnika, w zamian za objęcie akcji. W umowie, zawartej w formie aktu notarialnego, wskazano, że zgodnie z art. 55² k.c. przeniesienie obejmuje wszystkie prawa majątkowe przeznaczone do prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na dystrybucji energii elektrycznej, z wyjątkiem wyraźnie wyłączonych w umowie. Niezależnie od tego, w orzecznictwie opowiedziano się za stosowaniem do czynności polegającej na wniesieniu do spółki jako wkładu niepieniężnego zorganizowanej części przedsiębiorstwa przepisu art. 55² k.c. z tym skutkiem, że czynność taka obejmuje wszystko, co wchodzi w skład tej części przedsiębiorstwa, chyba że z treści czynności wynika co innego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2004 r., V CK 212/03, niepubl. i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2014 r., IV CSK 252/13).

Do przeniesienia służebności, do chwili ujawnienia jej w księdze wieczystej, nie jest konieczny wpis w księdze wieczystej (art. 245¹ k.c.). Ze względu na funkcjonalne powiązanie służebności z działalnością przesyłową, w judykaturze za wystarczające do wykazania przejścia służebności na nabywcę uznaje się przy tym wykazanie przez nabywcę przymiotu przedsiębiorstwa przesyłowego i przejęcia całego lub zorganizowanej części dotychczasowego przedsiębiorstwa, przy czym nie jest w tej mierze konieczne indywidualne oznaczenie przenoszonych służebności, przyczyniających się do zwiększenia użyteczności przedsiębiorstwa (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2014 r., IV CSK 252/13, z dnia 17 września 2015 r., II CSK 656/14, niepubl., z dnia 25 maja 2016 r., V CSK 547/15, niepubl., i z dnia 2 marca 2017 r., V CSK 356/16, niepubl.). Z przedstawionych powodów, w okolicznościach sprawy, zarzutów przedstawionych w skardze nie można było podzielić.

Nie można również było zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 292 k.c. w zakresie, w jakim skarżący kwestionowali, że doszło do zasiedzenia służebności w zakresie korzystania ze strefy ochronnej i uprawnienia polegającego na prawie korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie wejścia i wjazdu na grunt celem kontroli, modernizacji i wymiany urządzeń przesyłowych, podczas gdy uprawnienia te nie mogą być przedmiotem zasiedzenia, jako nieobjęte dyspozycją art. 292 k.c.

Służebność pełniąca rolę służebności przesyłu, podobnie jak służebność przesyłu unormowana w art. 305¹ i n. k.c., ma charakter czynny. Obejmuje ona uprawnienie do określonych działań dotyczących nieruchomości obciążonej, w szczególności do utrzymywania posadowionych na nieruchomości urządzeń i korzystania z nich zgodnie z ich przeznaczeniem. Nie obejmuje natomiast innych ograniczeń własności związanych z oddziaływaniem linii elektroenergetycznej, polegających m.in. na ograniczeniu właściciela - w strefie ochronnej - w możliwości dokonywania w stosunku do nieruchomości określonych działań, w tym powstrzymywania się od zabudowy. Ograniczenia te są niezależne od tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości, na której są umiejscowione urządzenia przesyłowe, i nie są objęte treścią ewentualnej służebności obciążającej tę nieruchomość.

Stwierdzenie zasiedzenia służebności w tym zakresie byłoby zatem wadliwe, podobnie jak ustanowienie w tym zakresie za wynagrodzeniem służebności przesyłu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2017 r., V CSK 317/16, niepubl.). W sytuacji, w której wspomniane ograniczenia znajdują odzwierciedlenie w planie zagospodarowania przestrzennego, związany z nimi uszczerbek majątkowy może być wyrównany na podstawie art. 36 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (jedn. tekst: Dz. U. z 2017 r., poz. 1073, por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2016 r., V CSK 531/15, niepubl., a także - odpowiednio - uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2015 r., III CZP 88/15, OSNC 2016, nr 12, poz. 144).

W okolicznościach sprawy, wbrew twierdzeniom skarżących, nie doszło jednak do stwierdzenia zasiedzenia służebności w zakresie pasa ochronnego na

nieruchomości wnioskodawców. Sąd pierwszej instancji wskazał, że służebność dotyczy pasa technologicznego, nie zaś pasa ochronnego. Ponadto, kwestia zasiedzenia służebności była *in casu* oceniana wyłącznie jako przesłanka przy badaniu zasadności wniosku właścicieli nieruchomości o ustanowienie służebności przesyłu. W takiej sytuacji nie jest potrzebne precyzyjne określenie granic służebności, której zasiedzeniem broni się uczestnik postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., II CSK 822/15, niepubl.). Istotne jest natomiast zbadanie, czy przedsiębiorca dysponuje tytułem prawnym do korzystania z urządzeń posadowionych na nieruchomości, stwierdzenie tego tytułu pociąga bowiem za sobą odpadnięcie jednej z przesłanek zasadności wniosku o ustanowienie służebności przesyłu, jaką jest konieczność jej ustanowienia do korzystania z urządzeń przesyłowych (art. 305² § 2 k.c.). Ocena, że ustanowienie służebności przesyłu nie jest konieczne, nie jest przy tym uwarunkowana stwierdzeniem, że tytuł, którym dysponuje przedsiębiorca, dokładnie pokrywa się z granicami służebności przesyłu, do której ustanowienia zmierza wnioskodawca.

Należało także dostrzec, że wbrew wywodom skargi, zakres, w jakim następuje zasiedzenie służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu, nie musi ograniczać się w świetle art. 292 k.c. do pasa gruntu biegnącego pod linią elektroenergetyczną i wokół słupów. O zakresie tym decyduje zakres faktycznego władztwa, które dało podstawę do stwierdzenia zasiedzenia, oceniany z uwzględnieniem tego, że korzystanie zgodnie z przeznaczeniem z urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości wiąże się z potrzebą wkraczania na nieruchomość w celu utrzymywania ich w zdadności do użytku, chociażby potrzeba taka aktualizowała się rzadko. Wymaganie, aby posiadanie służebności miało w tym zakresie charakter nieprzerwany, należy oceniać z uwzględnieniem właściwości urządzenia i jego funkcji, nie zaś jako konieczność prowadzenia ciągłych, względnie częstych robót naprawczych lub konserwacyjnych.

Granice, w jakich było realizowane władztwo prowadzące do zasiedzenia służebności, należą do ustaleń faktycznych, stanowiących domenę Sądów *meriti*. W niniejszej sprawie, oceniając zasadność wniosku o ustanowienie służebności przesyłu, Sądy obu instancji uznały, że uprawnienia, które uzyskał uczestnik

w drodze zasiedzenia, statuują dla niego wystarczający tytuł prawny, aby ustanowienie służebności przesyłu stało się zbyteczne. Ocena ta nie została skutecznie podważona w skardze kasacyjnej.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

kc

jw